

# Afera – Viki Gabor

Dzwoni telefon, to nic  
Zatrzymać chcę ten moment  
Choć na chwilę to był długi tydzień  
Tyle spraw dręczy mnie  
Powoli nie ogarniam co się dzieje  
Może wczoraj zagapiłam się  
Czasem na tak, czasem na nie  
Wciąż idę po swoje, nie oglądam się  
Choć mówią mi, to skończy się źle

In three, two, one  
Zarwana noc, zarwany dzień  
I o co ta afera? Zaraz się pozbieram  
Żyje się raz  
Bywa i tak, nie chcemy spać  
Nowa era, tylko tu i teraz  
Zarwana noc, zarwany dzień  
I o co ta afera?

Zaczekam chwilę lub dwie  
I nie chcę nic już zmieniać  
Będzie lepiej jeśli zamknę temat  
Ciemnych myśli jak te  
Podobno strach ma wielkie oczy  
Nie dam się zaskoczyć, nie nie

Czasem na tak, czasem na nie  
Wciąż idę po swoje, nie oglądam się  
Choć mówią mi, to skończy się źle

In three, two, one  
Zarwana noc, zarwany dzień  
I o co ta afera? Zaraz się pozbieram  
Żyje się raz  
Bywa i tak, nie chcemy spać,  
Nowa era, tylko tu i teraz

Zarwana noc, zarwany dzień

I o co ta afera?

Czuję magię, zbieram się

W myśli jestem tym kim chcę

Szybciej, wyżej z każdym dniem

Słowa mogą unieść mnie

Tak niewiele o mnie wiesz, wiesz

Zarwana noc, zarwany dzień

I o co ta afera? Zaraz się pozbieram

Żyje się raz

Bywa i tak, nie chcemy spać

Nowa era, tylko tu i teraz

Zarwana noc, zarwany dzień

I o co ta afera?



Słowa: Dominic Buczkowski - Wojtaszek, Patryk Kumór,

Muzyka: Dominic Buczkowski - Wojtaszek, Patryk Kumór,

Rok wydania: 2020

Płyta: Getaway (Into My Imagination)